

Chiny zakazały eksportu kluczowych pierwiastków ziem rzadkich

18 kwietnia 2025

W cieniu globalnej wojny handlowej, 4 kwietnia 2025 roku Chiny podjęły krok, który może mieć daleko idące konsekwencje dla światowych gospodarek. Ministerstwo Handlu Chin (MOFCOM) wraz z Administracją Celną ogłosiły wprowadzenie restrykcji na eksport siedmiu kluczowych pierwiastków ziem rzadkich, co stanowi bezpośrednią odpowiedź na podwyższenie ceł na chińskie towary przez administrację prezydenta Donalda.

To posunięcie może okazać się bolesniejsze dla światowych gospodarek niż jakiekolwiek cła. Dlaczego? Ponieważ Chiny kontrolują około 90% światowej produkcji tych strategicznych materiałów, niezbędnych w nowoczesnych technologiach od smartfonów po pojazdy elektryczne, od sprzętu medycznego po systemy obronne. Restrykcje obejmują: samar, gadolin, terb, dysproz, lutet, itt oraz skand. Dla przeciętnego człowieka nazwy te mogą brzmieć obco, jednak dla inżynierów i producentów zaawansowanych technologii są to materiały o fundamentalnym znaczeniu.

Dysproz jest kluczowy dla produkcji magnesów wykorzystywanych w pojazdach elektrycznych i turbinach wiatrowych. Gadolin znajduje zastosowanie jako środek kontrastowy w badaniach MRI. Samar jest niezbędny w produkcji magnesów trwałych stosowanych w silnikach elektrycznych. Lutet wykorzystywany jest w laserach i specjalistycznym szkłe. Skand poprawia właściwości stopów aluminium używanych w lotnictwie. Każdy z tych pierwiastków odgrywa unikalną rolę w nowoczesnej gospodarce i medycynie, a ich niedobór może spowodować poważne zakłócenia w globalnych łańcuchach dostaw.

Od 4 kwietnia eksport tych materiałów wymaga specjalnych licencji wydawanych przez MOFCOM. Proces uzyskania takich licencji opisywany jest jako nieprzejrzysty i może trwać od sześciu tygodni do kilku miesięcy. Według doniesień Reutersa, eksport tych materiałów został praktycznie wstrzymany, co już teraz prowadzi do niedoborów na rynkach międzynarodowych.

Analitycy przewidują, że ceny tych materiałów mogą wzrosnąć nawet o 500%, co przełoży się na wyższe koszty produkcji elektroniki, pojazdów elektrycznych, sprzętu medycznego i wielu innych produktów.

Stany Zjednoczone są szczególnie podatne na te zakłócenia, ponieważ w przypadku niektórych pierwiastków, jak dysproz czy lutet, ich zależność od chińskich dostaw sięga niemal 100%. Choć od lat mówi się o dywersyfikacji źródeł tych strategicznych materiałów, rzeczywistość pokazuje, że alternatywne źródła są ograniczone i niewystarczające.

Amerykańska firma MP Materials, prowadząca kopalnię w Mountain Pass w Kalifornii, planuje uruchomienie produkcji magnezów w Teksasie do końca 2025 roku, jednak jak podkreślają eksperci z Center for Strategic and International Studies (CSIS), USA są dalekie od osiągnięcia niezależności w całym łańcuchu produkcyjnym – od wydobycia surowca po wytworzenie gotowych magnezów.

Europa znajduje się w podobnej sytuacji, z niewielkimi własnymi zasobami i ograniczonymi możliwościami przetwarzania tych materiałów.

Działania Chin mogą przyspieszyć globalny wyścig o dywersyfikację źródeł pierwiastków ziem rzadkich. Już teraz obserwujemy zwiększone inwestycje w projekty wydobywcze w Australii, Kanadzie, Afryce i innych regionach. Jednak rozwinięcie pełnego łańcucha produkcyjnego – od kopalni do gotowych produktów – zajmie lata, jeśli nie dekady. Innym trendem może być poszukiwanie alternatywnych materiałów i

technologii, które mogłyby zastąpić pierwiastki ziem rzadkich w niektórych zastosowaniach. Jednakże takie badania i wdrożenia również wymagają czasu.

Choć międzynarodowe media jak Reuters, „The New York Times” czy CNBC donoszą o tej sprawie, podkreślając jej znaczenie dla globalnej gospodarki i bezpieczeństwa narodowego, w niektórych regionach temat ten nie jest szeroko omawiany. Tymczasem eksperci ostrzegają, że ograniczenia te mogą stanowić większe zagrożenie dla przemysłów poza Chinami niż jakiegokolwiek cła, ponieważ dotyczą fundamentalnych materiałów dla zaawansowanych technologii.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)